



"Arawashi" z kolejnym sukcesem!



Turniej organizowany przez **stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Szkoły w Pietrzykowicach** i Klub „Arawashi”, o którego tradycjach i zasługach dla sportu, zwłaszcza młodzieżowego, już pisano, młodzi karatecy z naszej gminy uczcili pierwszym w tym roku turniejem, zorganizowanym w Pietrzykowicach, w którym wzięli udział najlepsi zawodnicy klubów z Żywiecczyny. Choć czasy kiedy górale walczyli na ciupagi odeszły w zapomnienie (... choć nie zawsze i nie wszędzie !), teraz młode pokolenie, dalecy potomkowie Hetmanów Zbójnickich: Klimczoka, Sebastiana Burego, Jerzego Fiedora (Proćpoka), Andrzeja Szebesty (Ondraszka) czy Jury Janosika, walczyli o symboliczne „dukaty”. **Cztery nagrody finansowe były atrakcją rywalizacji w konkurencji kata open, oprócz nagród finansowych były również nagrody rzeczowe.** Karatecy rywalizowali w dwóch konkurencjach walk kumite oraz technik kata, gdzie w konkurencji open toczyły się zażarte boje, których celem było zdobycie nagród finansowych, miło zakomunikować, że dwie z czterech nagród trafiły do zawodniczek z naszej gminy. Na turniej przybyli licznie rodzice kibicując swoim faworytom sportowym. Podczas zawodów „Arawashi” zaprezentowało młodych, nowych zawodników, tworzących wspaniały wspierający się team, oraz zawodnicy klubu którzy już zakończyli swoje sportowe kariery wśród których w roli arbitrowi byli Piotr Hazuka były Mistrz Polski w karate z 2001 r. oraz wielokrotna medalistka z Arawashi **Kamila Wawrzyczek**, aktualnie podchorąża Akademii Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki we



Wrocławiu (dawny Zmecz). Nie były to łatwe pojedynki, a o zwycięstwo przyszło walczyć do samego końca. Wielkie brawa należą się młodym klubowiczom z drużyny, którzy przecierali swój bojowy szlak – to naprawdę była dla nich przyjemność startować w doborowym towarzystwie doświadczonych karatek. Dało się odczuć, że gospodarze łatwo nie dadzą sobie zgarnąć trofeów i choć nagroda główna została w Pietrzykowicach wygrał ją Radosław Walaszek z Pietrzykowic, to pozostałe nagrody opuściły Pietrzykowice 2 miejsce Bartosz Płoskonka ze Zwardonia, 3miejsca Klaudia Juraszek z Radziechów i Julia Figura z Wieprza. Łącznie rozegrano 36 osobokonkurencji **kata** oraz 28 osobokonkurencji **kumite**.

*-Udało nam się zachować formę i dyspozycję jeszcze z rywalizacji w Czechach i Słowacji, co skutkowało przewagą fizyczną i mentalną nad rywalami. Uważam, że pokazaliśmy dobre lokalne karate – tak o starcie drużyny „Arawashi” powiedział **Ryszard Stoecker**, sekretarz tego klubu. Z kolei szkoleniowiec **Bogusław Hutman - Wilczek** wskazuje, że największą trudnością było rozpracowanie rywali. - o ile drużyny gości, na początku, walczyły w zbliżony do naszego sposób, o tyle nasi finałowi przeciwnicy, walczyli już w zupełnie innym stylu. Na szczęście zawodnicy, którzy jeżdżą na międzynarodowe zawody pomogli swym młodszym ułożyć dobrą taktykę, która pozwoliła nam dotrzeć do stref z nagrodami i powiększyć zasoby finansowe. Hutman-Wilczek z dumą podkreśla, że obydwie nagrody finansowe wywalczyły dziewczuchy.*